



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 28 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHOWA, ulica Panna Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Drugie posiedzenie Rady Stanu.

(Deklaracja Rządu. Ciąg dalszy).

Sprawa przejmowania władz postąpiła o tyle naprzód, że w wyniku całego szeregu konferencji z przedstawicielami obu mocarstw okupacyjnych zapowiedziano przekazanie nam całego ustawodawstwa, t. zw. przygotowawczego, oraz tych dziedzin administracji państwowej, które według opinii władz okupacyjnych nie są w związku ze stanem wojennym i wskutek tego nie zostały zastrzeżone władzom okupacyjnym z powodów natury militarnej, gospodarczej i finansowej. Decyzje, na tych konferencjach powzięte, uzyskały już zatwierdzenie ze strony centralnych władz w Berlinie i Wiedniu.

Oddanie administracji politycznej i skarbowej władze okupacyjnej odkładają natomiast do chwili, gdy Rząd dysponować będzie odpowiednią ilością wyszkolonych kandydatów na urzędników.

W naszym przekonaniu, wobec poczynionych w tym kierunku przygotowań, mogłoby to nastąpić jeszcze w ciągu bieżącego roku. Jednak nie mogę nie wyrazić przypuszczenia, że zarówno sprawa wojskowa, jak i sprawa przekazania nam administracji politycznej i skarbowej zostały w gruncie rzeczy związane ze sprawą polityczną, i że tak długo nie będą załatwione w sposób, odpowiadający koniecznej potrzebie rozbudowy Państwa, dopóki nie nastąpi rozstrzygnięcie polityczne i uregulowanie stosunku Państwa Polskiego do mocarstw centralnych.

Jasnym jest, że taki ciągłe przewidywany stan rzeczy stwarza dla Rządu położenie niestychanie ciężkie i po za intensywną i jak sądzę, wydawną pracę nad przygotowaniem ustawodawczych podstaw dla przyszłego ustroju państwowego, uniemożliwia mu, a conajmniej w wysokim stopniu utrudnia, rozwinięcie programowej akcji w kierunku administracyjnej, wojskowej, gospodarczej i finansowej rozbudowy naszej państwowości.

Jest to tembardziej ubolewania godne, że стоимy wobec konieczności rozwiązania trudnych problemów, wywołanych stanem gospodarczym kraju, jego potrzebami na najbliższą przyszłość, stanem finansowym niektórych wielkich gmin, koniecznością stworzenia w kraju w drodze szerokiego reform społeczno-gospodarczych, warunków uchyłających niebezpieczeństwo prądów idących od wschodu, oraz z kwestją umożliwienia egzystencji tej licznej rzeszy współziomków, która po kilkuletniej tułaczce wraca do kraju z otuchą, że własne państwo otoczy ją należytą opieką. A uczynić to może tylko Rząd, będący w posiadaniu pełni władzy i odpowiedniego aparatu państwowego.

Te oto względy, a zarazem świadomość, że pierwszym obowiązkiem naszym jest dolożyć wszelkich starań, aby Państwo Polskie, powołane do życia aktem obu sprzymierzonych Monarchów, uzyskało trwałe publiczne prawne podstawy i stało się tworem zdolnym do życia, terytorjalnie i politycznie określonym, sprawiły, że zwróciliśmy się jeszcze w miesiącu kwietniu r. b. do Rządów obu mocarstw centralnych z pismem notą, w której przedstawiliśmy nasz pogląd na to, — co pod względem terytorjalnym, politycznym i gospodarczym w przymierzu z mocarstwami centralnymi uważamy dla przyszłości naszego Państwa za konieczne. Proponowaliśmy przytem, aby pertraktacje w tym przedmiocie zostały przy naszym współudziale jak najrychlej wdrożone i przeprowadzone.

Na tę notę otrzymaliśmy dopiero co odpowiedź od p. kanclerza Rzeszy.

P. kanclerz Rzeszy zapewnia nas, że ostateczne rozstrzygnięcie nie nastąpi bez porozumienia się z właściwymi organami polskiego narodu. Na takim samym stanowisku „stoi również kierownictwo spraw zewnętrznych Monarchii austro-węgierskiej jako to Wysoka Rada z odczytanej w ubiegłą sobotę depeszy hr. Buriana mogła się przekonać.

Konkretnie prawodawcze zadania Wysokiej Rady wynikają z potrzeby nadania budującemu się Państwu ustawowych podstaw dla wszystkich dziedzin państwowego życia. Będzie tedy zadaniem Wysokiej Rady nie tylko stworzyć warunki dla zwołania Sejmu, którego kompetencji zastrzeżone być winny tak konstytucja, jak i ostateczna ratyfikacja ewentualnych umów o międzynarodowym znaczeniu, ale także powziąć uchwały co do całego szeregu ustaw bez których powołanie do życia urzędów państwowych i ich funkcjonowanie nie byłoby możliwe.

Wszczególności ministerjum spraw wewnętrznych przedłożył Wysokiej Radzie do ustawodawczego traktowania projekt ustaw o zarządzie Królestwa Polskiego, o radach gminnych o nadawaniu obywatelstwa polskiego, o skarbowości związków komunalnych, o przepisach budowlanych dla wsi i miast, o regulacji miast oraz statut ustroju gmin miejskich i wiejskich. (d. n.)

Rzekomy zamach na Radę Regencyjną.

„Przegląd Poranny” podaje: Wobec krążących od miesiąca z górą pogłosek o zamachu stanu, planowanym jakoby przez p. Władysława Studnickiego; dalej — wobec rozruchowej dzisiaj w olbrzymich ilościach odeszwy P. O. W., demaskującej przygotowywany, jakoby zamach; wobec tego, że w odeszwy rzeczonyj wymienione są nazwiska ludzi znanych —

uznaliśmy za stosowne udać się po wyjaśnienia szczegółowe do członka Rady Stanu, p. Władysława Studnickiego. P. Studnicki oświadczył:

Geneza plotek, krążących po Warszawie o przygotowywanym przewrocie powstała stąd, że na zebraniu politycznym u Lednickiego wyraziłem w formie paradoksu zdanie, iż należy brać przykład z konfederatów barskich. Tak jak Stanisława Augusta należałoby wywieźć Regentów. Powiedziałem to żartem. Jedni to za żart wzięli, drudzy potraktowali na serio.

Co do Czesława Zbierańskiego, to rozmawiałem z nim, jako z kuzynem mojej bratowej. Oświadczył on gotowość rozsadzenia P. O. W. Obiecałem mu w tamtą pomoc moralną i pieniężną.

Ani ks. Drucki-Lubecki, ani Maciej ks. Radziwiłł nie porozumiewali się ze mną w sprawie przewrotu. Maciej ks. Radziwiłł, który darzy mnie swoją sympatią, dowiedziawszy się o plotkach, krążących po Warszawie w sprawie zamachu, prosił, abym był ostrożny w słowach.

Co do p. Meysztowicza, jako faworyzowanego przezemnie premiera, to uważam, że jedynie on, nie Steczkowski byłby odpowiednim prezesem ministrów.

Całą plotkę o zamachu stanu uważam jako manewr moich przeciwników, chcących uniemożliwić mi robotę polityczną.

W sprawie podziału Galicji.

Wobec uchwał Koła polskiego w Wiedniu, które spowodowały ustąpienie prezesa gabinetu austriackiego, d-ra Seidlera, krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” wypowiada następujące uwagi:

„Nie ulega żadnej dalszej wątpliwości, że w sprawie podziału Galicji istnieje stanowczy i aż dotąd obowiązujący układ, dokonany o nas bez nas, w zupełnej tajemnicy tak, że protestując w dniu 18 lutego b. r. przeciw podziałowi ziemi chełmskiej znaleźmy tylko cząstkę prawdy. W dniu wczorajszym prezes min. dr. Seidler zręcznieścią podziękowaniem polskich kół politycznych znalazł się w położeniu osaczonym, i nie mając wyjścia w żadną stronę, musiał przyznać, iż nie może złożyć żadanego przez Polaków zapewnienia ce do nienaruszalności obszaru Galicji.

Ta odpowiedź d-ra Seidlera stała się miarodajną wytyczną dla Koła Polskiego. Wytyczna ta streszcza się w rozpoznaniu, iż nie mamy się poddawać żadnej złudnej nadziei, jakoby nasz interes był miarodajny dla osoby premiera wiedeńskiego”.

Sytuacja w Budapeszcie.

WIRDEN, 27 [6. Z. Budapesztu donoszą pod datą 22 b. m.: W mieście nie doszło do zakłócenia pokoju. Władze zamknęły telefony dla użytku prywatnego. Wstrzymano także komunikację telefoniczną pomiędzy miastami.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi d. 27 czerwca: Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu baw. ks. Ruprechta.

Sytuacja jest niezmienną.

Ożywiona działalność nieprzyjaciela na północy od Scarpy i Sommy, na zachód od Soissons i na południowy zachód od Reims. Na katedrze remskiej rozpoznano ponownie obserwatorów nieprzyjacielskich. W ciągu nocy działalność artyleryjska wzmożła się również na pozostałym froncie pomiędzy Izera a Marne'a, przyczem wywiązały się walki wywiadowe.

Grupa wojsk gen. v. Gallwitz

Na wschodnim brzegu Mozy przeprowadziliśmy pomyślnie wywiady. Na północ od St. Michiel odparty został silny atak nieprzyjacielski.

Z wśród nieprzyjacielskich eskadr lotniczych, które w ostatnim czasie rzuciły bomby na Karlsruhe, Offenburg i lotaryński okręg przemysłowy, zestrzelono 6 samolotów.

Nasze eskadry lotnicze zrzucały wczoraj bomby na Paryż oraz na węzły kolejowe i na hangary po drodze do Paryża.

Podporucznik Rumey osiągnął 25 zwycięstwo napowietrzne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Rada koronna w Wiedniu.

BERLIN, 27 | 6. Korespondent „Berliner Tageblattu” donosi z Wiednia pod datą dnia 24 b. m.: Cesarz przyjął dziś, o godz. 11 przed południem prof. dr. Waldnera i posła Taufela. Po nich przyjęty był nowy prezes Koła polskiego, dr. Tertil. Dziś, o godzinie 6 ej wiecz., odbędzie się rada koronna. Ponieważ na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów wszyscy ministrowie wyrazili życzenie przedstawienia koronie motywów swoich przeciwko rządowi bezparlamentarnym, wobec tego zwołano na dzisiaj posiedzenie rady ministrów, na którym cesarz wysłucha osobiście opinii ministrów.

Amerykianie mają bronić Calais.

Z Hagi donoszą: Z powiadzenia głównodowodzącego amerykańskimi wojskami wynika, że silne amerykańskie oddziały wojskowe ściągane zostały do obrony Boulogne i Calais. Wedle oświadczenia Pershinga wojska te wzmacniają się ustawicznie z Ameryki przybywającymi świeżymi oddziałami.

Pod Compiègne.

„St. Galler Tageblatt” donosi: Wielki las pod Laigue, który znajduje się pod Compiègne, z trzech stron wystawiony jest na działanie ciężkiego ognia artyleryjskiego. Ostrzelanie Compiègne trwa w dalszym ciągu. Miasto wystawione jest tak na ogień ciężkiej jak i średniej niemieckiej artylerji.

Wilson czeka.

BERLIN 27 | 6. „Vossische Ztg.” donosi z Rotterdamu:

„Daily News” donosi z Nowego Jorku, że w Waszyngtonie panuje przekonanie, że wskutek odwrotu austriaków na froncie włoskim i na zachodnim froncie wojny wkrótce się skończy.

Wilson jest zdecydowany celem przeprowadzenia swojej idei stworzyć związek narodów z Niemcami, jako jednym z jego członków.

W Waszyngtonie oczekują nie-

mieckich propozycji pokojowych także odnośnie do Belgji, Alzacji, Lotaryngji i Triestu.

Irkuć w rękach czechosłowaków.

BERLIN, 27 | 6 Z Hagi donoszą do „Berliner Tageblattu”: Według otrzymanej tu depeszy iskrowej, Irkuć dostał się do rąk oddziałów czesko-słowackich. Miasto wydarto szturmem czerwono-gwardzistom, po krótkiej z nimi walce.

Chwila bierna.

— Poseł niemiecki admirał v. Hintze wyjechał dziś zrana do Berlina.

— Dokonany został podział czesko-słowackiego legjonu, gdyż nie doszedł on do spodziewanej liczby 30,000.

— Nowozałożony legjon rumuński we Włoszech osiągnął ma liczbę około 18,000.

— Wczoraj rozpoczęła się w Kopenhadze konferencja ministrów trzech państw skandynawskich.

Kronika polityczna.

W dniach 18 i 19 b. m. Bawil w Lublinie minister spraw wewnętrznych w towarzystwie pp. Konstantego Sienkiewicza—szefa sekcji samorządowej i Stanisława Downarowicza — p. o. szefa sekcji administracyjnej ministerjum spraw wewnętrznych dla omówienia z c. i k. wojskowym generałem - gubernatorem lubelskim spraw związanych z przygotowaniem do przyjęcia i samem przyjmowaniem przez władze polskie niektórych spraw z zakresu administracji państwowej.

Dyrektorem Biura Statystycznego przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych został ma dr. Józef Buzek, prof. uniwersytetu lwowskiego.

Skład Rady Stanu według zawodów.

W Radzie Stanu zasiada:

4-ch biskupów: J. E. Łosiński Augustyn, J. E. Nowowiejski Julian, J. E. Ryx Marjan, i J. E. Zdzitowiecki Stanisław.

2-ch rektorów wyższych uczelni: J. M. Kostanecki Antoni i J. M. Zawadzki Jan.

5-ciu proboszczów: Aksamitowski Antoni, Gościński Leon, Jasiński Włodzimierz, Mainowski Bronisław i Scipio del Campo.

2-ch superintendentów generalnych wyznania ew.-augsb.: Bursche Julusz i Semadeni Władysław.

1 rabin: Perlmutter Abram.

9-ciu profesorów i nauczycieli: Chaniewski Stanisław, Garlicki Stanisław, Grotowski Marjan, Humniecki Antoni, Mikułowski-Pomorski Józef, Parczewski Alfons, Radziszewski Henryk, Skup Władysław i Zawadzki Władysław.

2-ch burmistrzów i prezydentów miast: Marczewski Józef i Markowski Bolesław.

11-tu dyrektorów i prezesów instytucji finansowych lub społecznych: Chrzczanowski Zygunt, Garbiński Andrzej, Kiniorski Marjan, Libicki Stanisław, Sekatowicz Bolesław, Skarbiński Stanisław, Śrzednicki Stanisław, Święcki Tadeusz, Szymanowski-Korwin Eustachy, Targowski Józef i Wierzbicki Andrzej.

42 ziemian i rolników: Augustyniak Walenty, Bądzynski Stefan, Beliński Antoni, Błyszkosz Józef, Brudziński Zygunt, Ciechomski Henryk, Fudakowski Kazimierz, Gniazdowski Damjan, Górski Walerjan, Grabowicz Jan, Jabłoński Józef, Jabłoński Piotr, Karcki Włodzimierz, Kaszuba Emil, Kosior Jan, Krzykowski Błażej, Kujawa Antoni, Lechnicki Feliks, Leszczyński Zygunt, Luniewski Gabriel, Malec Bolesław, Marczewski Witold, Marylski-Luszczeński Antoni, Ostachowski Józef, Pfeffer Mojżesz, Popławski August, Potocki hr. August, Potocki hr. Henryk, Potocki hr. Władysław, Pułaski Franciszek, Rostworowski hr. Woj-

ciech, Siemieński Leon, Starzyński Feliks, Strzelecki Adam, Świerczyński Józef, Szlubowski Bronisław, Szwejczer Janusz, Tomala Tomasz, Wegmeister Joel, Wojda Franciszek, Zamoycki hr. Władysław i Zieliński Eugenjusz.

11-tu przemysłowców i inżynierów: Eiger Bolesław, Grohman Henryk, Klinger Oskar, Brasuksi Eugenjusz, Lipczyński Stanisław, Lempicki Michał, Likiwicz Antoni, Natanson Józef, Rosset Aleksander, Weissblatt Adolf i Zieliński Ludwik.

6-u adwokatów: Brzeziński Czesław, Ochimowski Feliks, Pritucki Noech, Suligowski Adolf, Wilczewski-Tallen Leonard i Zbrowski Marjan.

3-oh lekarzy: Radziwiłłowicz Rafał, Rosenblatt Jerzy i Sokółowski Alfred.

4-oh literatów, publicystów i redaktorów: Jabłonowski Władysław, Simon Gustaw, Studnicki Władysław i Wyrzykowski Henryk.

1 malarz: Skotnicki Jan.

1 kupiec: Bruń Stanisław.

1 robotnik i 1 rzemieślnik: Szybiłło Teodor i Wolezyński Józef.

Co słychać nowego? 18 miliardów rubli.

„Temps” dowiaduje się z Petersburga, iż wartość zabranych w dniach rewolucji przedmiotów wartościowych w zakładach i prywatnych mieszkaniach, oraz pieniędzy wynosi 18 miliardów rubli.

Zamordowanie cara i śmierć następcy tronu.

STOKHOLM 27 | 6. Według doniesienia z Petersburga utrzymuje się tam uporczywie pogłoska o zamordowaniu cara w pociągu, który odszedł ze zdobytego przez Czechów i Słowaków Ekaterynburga.

Syn jego Aleksy zmarł podobno po dłuższej chorobie.

Rząd oświadczył, że pogłoska o zamordowaniu cara wymaga jeszcze potwierdzenia.

Wielki książę Michał Romanow kieruje podobno w Omsku kontrrewolucją i tam wydał odezwę przeciwko bolszewikom. Podobno odmawia on przyjęcia tronu, a natomiast popiera usiłanie zwolnienia wszechrosyjskiej konstytuancy.

„Nationaltidende” donosi ze Stokholmu:

Rosyjski dziennik „Wjir” donosi, że cara zamordował jakiś czerwono-gwardzista w Ekaterynburgu.

Gdy stało się wiadomem, że oddziały czesko-słowackie zbliżają się do miasta, równocześnie zaś rozeszła się pogłoska, że car ma być uwolniony, wdarii się ów gwardzista do domu, w którym mieszkał car i zastrzelił go z rewolwera.

Walka przeciwko Lloyd George'owi.

Sukcesy wojskowe państw centralnych, gwałtowne pogarszanie się stosunków żywnościowych i rosnące zmęczenie wojenne w państwach ententy zachwiały mocno stanowiska rządów we Francji i Anglii, zarówno Clemenceau'a jako i Lloyd George'a.

„Nation” z dnia 1 czerwca krytykuje ostro jego mowy optymistyczne i zwraca uwagę, że przesada w tym kierunku jest zazwyczaj, według pewnego doświadczenia, przegrzywką do niebezpieczeństwa.

Ze wszystkich stron rozbrzmiewają oskarżenia, które dają się streścić w dziesięciu ciężkich punktach:

1) Lloyd George szańbit ideaty, do których naród angielski w tej wojnie daty.

2) Przyobiecował zawsze sukcesy wojskowe, a nie może żadnych wykszać.

3) Powiększył więcej ludzi i pie-

Teatr
Czarny Kot
dawniej
APOLLO

Ostatnie 3 dni
Połusztannikow i szanson. Wieleczas
wielki sketch ze śpiewami i tańcami.
DZIECKO REZERWISTKI
farsa w 1-ym akcie.
OPRÓCZ TEGO 12 NN SOŁOWYCH
Kierownik **E. Reden.**

niędzy w krótszym czasie, niż jakikolwiek prezydent ministrów w dziejach angielskich, — mimo to jest źle z mapą wojenną, gorzej niż przed rozpoczęciem jego urzędowania.

4) Złe zrozumiał sprawę rosyjską i zepsuł ją.

5) Trzy kwestje, decydujące w życiu narodu: flotę handlową, odświeżenie szeregów wojskowych i Irlandję, traktowano od początku jego urzędowania ez sensu.

6) Wywrócił zły wpływ na prowadzenie wojny, osłabiając front zachodni przez wysłanie wojsk do Palestyny.

7) Wojskowych, sprzeciwiających się temu, usunął.

8) Zastosował się do magnatów gazetowych i przyznał im niedozwolony wpływ na rząd.

9) Oszukiwał izbę niższą jak i kraj i, co zawińił, spędział na innych.

• Niemieckie kolonie.

AMSTERDAM, 26 | 6. Z Johannisburga piszą, że związek południowych izb afrykańskich powziął jednogłośnie decyzję, że zwrot kolonii wschodnio i zachodnio afrykańskich państwu niemieckiemu dla zachowania pokoju i równowagi w afrykańskim przemysłowym życiu i własności południowo-afrykańskiej Unji i Państwa Brytyjskiego znajduje się w zupełnej zależności.

Zgon pośta polskiego.

We wtorek rano zmarł w Lubawie (Prusy Zachodnie) poseł polski ś. p. dr. Władysław Lamparski w 52 roku życia. Ś. p. W. Lamparski reprezentował w sejmie okręg kwidziński-lubawski.

W sprawie budżetu m. Częstochowy

ZA ROK 1918 | 19.

IX.

Toż samo powiedziec trzeba i o emerytach, którzy za pośrednictwem częstoch. Kasy Pożyczek-Oszczęd. otrzymywali pożyczki na zastaw swych książeczek emerytalnych; pewność tych pożyczek zależy w znacznym stopniu od wypłacalności i dobrej woli przyszłego Rządu rosyjskiego.

Suma 4320 mk. pożyczona szpitalowi żydowskiemu na zakup bielizny jest bezsporna i pewna.

Suma 237991.47, jaka w d. 1 | III b. r. znajdowała się w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na rachunku miasta, jest zwykłym rachunkiem bieżącym.

W kapitalach, umieszczonych w Stacji elektrycznej rozróżniać należy sumę mk. 200,000, przeznaczonych na budowę nowej stacji na Zawodziu; o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, to stacja ta może być już czynną w lecie b. r.; oprócz tej sumy mieszczą się pożyczki: a) 13338.60 mk. udzielonych starej stacji na akumulatory i b) 18,000.00 marek na pełnienie starej stacji z fabr. Peltzerów; sumy te są bezsporne i pewne i oprocentowane na 6 proc. t.j. budżet przewiduje od nich sumę 138.00 mk. wpływów.

De sum bezspornych i pewnych zaliczyć można należność miasta od Deputacji Żywnościowej, wynosząca w d. 1 | III b. r. 227,091.00 mk. i oprocentowaną na 0 i pół proc. od 1 | IV b. r. na podstawie uchwały

Magistratu z d. 18 | III b. r. w kwocie mk. 13000.

Tutaj poświęcić muszę kilka uwag Deputacji Żywnościowej; pomimo najsprzeczniejszych zdań o znaczeniu i o pożytku Deputacji Żywnościowej stwierdzić muszę, że istnienie Deputacji Żywnościowej jest koniecznością dla miasta; niestety mieszkańcy miasta oceniliby należycie Deputację żywnościową dopiero wówczas, gdyby jej zabrakło i dlatego podkreślić muszę z naciskiem, że wolno krytykować różne zarządzenia Deputacji, karygodnym natomiast i nieobywatelskim czynem, jest występować przeciwko istnieniu Deputacji.

Wielką przeszkodą w działalności Deputacji jest stały brak gotówki. Deputacja, chcąc działać sprawnie w dzisiejszych trudnych czasach, winna rozporządzać kilkumilionowym kapitałem, zwrócić bowiem należy uwagę, że Deputacja winna mieć zawsze na składzie towarów za kilka milionów marek i regulować swoje długi gotówką, gdyż w ten sposób i taniej będzie mogła nabywać towary i nie będzie narażona na skargi dostawców, że nie reguluje swoich należności. Jeżeli zarząd miasta chce prowadzić racjonalną politykę komunalną pod względem aprowizacyjnym, o ile to oczywiście możliwe w dzisiejszych czasach, powinien zaciągnąć specjalną wielką kilkumilionową pożyczkę dla Deputacji Żywnościowej.

Stanisław Nowak.

Ohyda.

W jednym z naszych dzienników spotkałem się z nader charakterystycznym ogłoszeniem. Na pozór tytuł i pierwsze zdania jego nie zawierają nic podejrzanego, przeciwnie, wydają się zwykłą reklamą leczniczego środka. Wczytując się jednak w dalszą osnovę anonsu ogarnia nas stopniowo zdumienie, oburzenie, a wreszcie i wstręt do autora reklamy z powodu jakrawego bezwstydu w zachwaleniu niby kuracyjnego środka. Był może nawet, iż osoba zachwalająca swój niemy towar, jako obojętnie etyki chrześcijańskiej, nie konieczne powodowała się szerszeniem moralnego zepsucia wśród młodzieży, lecz miała głównie na celu interes pieniężny, przez osiągnięcie, drogą zbytu swego rzekomo leczniczego środka, sutoch zysków... Pytam się jednak, czy ów ohydny proceder, uprawiany przez wyżej wmiarkowane ogłoszenie, nie obciąża swą winą i pisma polskiego, które dla miłośności „marek”, płynących z tak brudnego źródła, nie waha się po średnie pomagać wstrętnemu spekulantowi do propagowania nierządu, do strącozycielstwa rozpusty? Niechaj zdrowa moralnie opinia publiczna osądzi.

Zjazd

Stowarzyszeń Spożywców.

Na zjeździe zapadły między innymi następujące uchwały:

Czasopismo Związku „Spółem“ uchwalać przekształcić na tygodnik. Z uwagi, że tylko duże stowarzyszenia mogą walczyć skutecznie z handlem prywatnym i zdolne są do podjęcia wielkich zadań gospodarczych, społecznych i wychowawczych, zjazd, przestrzegając przed zakładaniem drobnych stowarzyszeń, uważa

za najpilniejszą i nieodzowną potrzebę skupianie się stowarzyszeń w wielkie stowarzyszenia okręgowe. Cała bieżąca administracja w stowarzyszeniach okręgowych winna być powierzona stałym płatnym kierownikom pod kontrolą zarządu, działającego jako rada nadzorcza.

Z uznaniem przyjęto do wiadomości projekt utworzenia przy wyższej szkole handlowej w Warszawie wydziału spółdzielczego i dla jaknajrychlejszego urzeczywistnienia tego projektu upoważniono dyrekcję związku do wydatkowania 7000 mk.

Zobowiązano stowarzyszenia do prowadzenia ścisłej kontroli zakupu towarów przez członków i do podziału części nadwyżki pomiędzy członków w stosunku do zakupów.

Zjazd wzywastowarzyszenia związane do należytego uregulowania sprawy pracowniczej w kooperatywach przez odpowiednie unormowanie warunków pracy i płacy, oraz wprowadzenie kasy chorych i emerytalnego ubezpieczenia na starość.

Wniosek w sprawie wybierania do sejmiku posłów, którzyby utworzyli tam grupę kooperatywistów, odrzucono.

Na wniosek p. Stanisława Wojciechowskiego, następnym zjazd delegatów Związku odbędzie się w Warszawie w czerwcu 1919 r.

Do rady nadzorczej wybrani są pp.: Górkiewicz z Sosnowca, Kowalski z Dobrego, Naziembło z Częstochowy, Skowyrza z Przysuchy i Szymkiewicz z Stąporkowa na miejsce p. Minkiewicz z Olkusza, który arzekł się mandatu.

Dawnego dyrektora Związku, p. Stanisława Wojciechowskiego, który po dłuższej nieobecności w Warszawie powrócił w tych dniach z Rosji, wybrano ponownie na stanowisko dyrektora.

KRONIKA.

— Od Redakcji.

Z powodu święta św. Piotra i Pawła następnym numer „Gońca“ wyjdzie w poniedziałek dnia 1 lipca o zwykłej porze.

— Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Dziś w sobotę w kościele parafjalnym św. Barbary rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo. Jest ono obchodzone na pamiątkę czterdziestodniowego postu Chrystusa Pana.

W Polsce rozpowszechnił je Michał Peniatowski, prymas, w r. 1779.

— Nabożeństwo ślusarzy.

Dziś w sobotę 29 b. m. jako w dzień patronów cechu ślusarzy św. Piotra i Pawła odbędzie się o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele parafjalnym św. Zygmunta.

Odświeżenie tablicy pamiątkowej im. Dr. Wład. Biegańskiego.

W czwartek dn. 27 b. m. odbyła się w szpitalu N. Marji Panny uczystość odświeżenia tablicy nad salą 4 tą, na pamiątkę d. r. ś. p. Władysława Biegańskiego.

Na odsłonięcie przybyli: p. burmistrz m. Częstochowy Bandke-Stężyński, przedstawiciele Magistratu, Rady miejskiej, decernent szpitali p. R. Pruszkowski, kuratorzy szpitala pp. Nowak i Bystydziński, p. Biegańska, dyr. Płodowski, wszyscy lekarze naszego miasta oraz liczni goście zaproszeni.

Tablicę odsłonił dr. Łokczewski podnosząc w dłuższej przemowie zaśluzgi s. p. Wł. Biegańskiego, jego prace na polu naukowym oraz dla szpitali miejskich i wyrażając nadzieję, że tablica ta może zostanie w najbliższym czasie przeniesiona do nowego szpitala, którego projekt jest na dobrej drodze do przyjęcia.

Po odsłonięciu tablicy goście zwiedzili szpital i salę 4-tą, która od dnia tego nosić będzie nazwę sali im. dra Władysława Biegańskiego.

Z życia szkolnego.
Rozdania matur w gimnazjum T. O. S. im. Henryka Sienkiewicza poprzedziło solenne nabożeństwo w kościółku szkolnym przy stosownym przemówieniu, które odprawił prefekt ks. kan. M. Ciesielski.

O ul. Dąbrowskiej.
W sprawie przemianowania ulicy Szkolnej na ulicę Henryka Dąbrowskiego zostały poczynione u właściwych władz starania.

Zabawa.
Dziś w sobotę w parku 3-go Maja odbędą się zabawa na samopomoc gimnazjum p. Stowikowskiej o wielce urozmaiconym programie.

Wejście dla dorosłych mk. 1, dla młodzieży uczącej się 50 fen.

Wymiana rubli „ob-ost“.
Wymianę rubli „ob-ost“ po kursie urzędowym t. j. 2 marki za rubla załatwia w Częstochowie filija Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, ul. Panny Marji Nr. 26.

Zamiast karawanów.
Z powodu braku i drożyzny karawanów do pogrzebów w mieście naszym zazwyczaj używają platform. Onegdaj odbył się taki pogrzeb.

Zakończenie roku szkolnego w regimnazjum żeńskim.

W regimnazjum żeńskim Emilji Jurkowskiej dnia 22 bm. odbyło się zakończenie roku szkolnego.

O g. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kaplicy N. M. P. na Jasnej Górze, a po południu rozdanie cenzur i świadectw.

Obywatelski czyn.
Gmina Koziegłówek uchwaliła na na swoim terytorjum otworzyć 5 szkół nowych elementarnych.

Ze szpitalnictwa.
W dniu wczorajszym przebywało na kuracji w szpitalu N. Marji Panny 78 chorych z tego 31 mężczyzn, 23 kobiet, 25 dzieci.

Zamykanie bram.
Pomimo letniej pory i wydanych rozporządzeń p. naczelnika powiatu wielu stróżów zamyka bramy już o godz. 10 lub wcześniej zamiast o g. 10 i pół.

Sprawozdanie z Gimnazjum ludowych i Semin. nauczyc. ludowych w Częstochowie.

8-klasowe Gimn. realne założone zostało przez ks. dr. St. Kronenberga w roku 1916. Rok sprawozdawczy jest drugim rokiem istnienia gimnazjum, w którym czynne były klasy—wstępna, pierwsza, druga i trzecia.

Semin. nauczycielek ludowych (Sem. Naucz. Lud.) z kursem 5-letnim założone zostało przez ks. dr. Kronenberga w roku 1914, istnieje więc już czwarty rok.

Na czele obu tych zakładów nauk stoi Rada Opiek., złożona z członków Zarządu Koła P. M. S. im. św. Józefa, a mianowicie: pp. prezesa L. Starzyńskiego, wice-prezesa ks. W. Kneblewskiego, skarbniczki M. Bugajskiej, sekretarza ks. dr.

Stan. Kronenberga i M. Rayskiej w charakterze zastępczyni i skarbniczki.
Faktyczne kierownictwo zarówno pod względem naukowym, jako też pod względem administracyjnym spoczywało w rękach ks. dr. Stan. Kronenberga, który zamieszkiwał przy gimn. i semin. Staraniem tegoż zorganizowana została Sekcja Opiekuńcza nad młodzieżą gimn. i semin., zadaniem której było stworzenie i utrzymanie stałego kontaktu pomiędzy szkołą i rodzicami.

Przy Gimn. i Sem. staraniem Zarządu Koła P. M. S. im. św. Józefa (zwłaszcza ks. W. Kneblewskiego) powstała biblioteka, licząca dziś 556 egzemplarzy książek; bibliotekę urządzono według wskazówek wydziału pedagogicznego przy głównym Zarządzie P. M. S. Personal nauczycielski stanowił—w Gimn.: pp. Wład. Kamiński (matematyka), Stan. Andrzejczek (przyroda), Wacław Bargiel (język polski, historia, modelowanie i gimnastyka), Julian Lagodziński (rysunki), Władysław Zieliński (kaligrafia i śpiew), Helena Lewandowska (wstępna klasa), Eugeniusz Miller (obce języki) i ks. dr. St. Kronenberg (religia, łacina, geografia); w Sem.: pp. Józefa Słomińska (polski język), Stan. Andrzejczek (przyroda), ks. Wacław Kneblewski (pedagogika, logika), Wacław Bargiel (matematyka, fizyka, chemia), Marja Biedrzycka (geografia, historia), Julian Lagodziński (rysunki), Marja Józefowicz (roboty ręczne), Szczepański (muzyka), August Reszke (kaligrafia), Wład. Zieliński (śpiew), Helena Lewandowska (gimnastyka), Staszewski (modelowanie) i ks. dr. St. Kronenberg (religia); razem w Gimn.—8 osób, w Sem.—13 osób.

Prekwencja i postępy młodzieży dadzą się zobrazować w następujących liczbach: Na początku roku szkolnego zapisało się do Gimn.—114, do Sem.—100; do końca roku szkolnego uczeszczają do Gimn.—84, do Sem.—85.

Promowanych bez dodatkowych egzaminów powakacyjnych (bez poprawek) w Gimn.—46, w Sem.—62; z poprawkami w Gimn.—16, w Sem.—17. Niepromowanych w Gimn.—19, w Sem.—niema. Wydalonych za złe sprawowanie i brak postępów w nauce—w Gimn.—3, w Sem.—6. Z biblioteki korzystało 146 osób, które ogółem przeczytały 985 książek.

Nadto przy Gimn., zarówno jak i przy Sem., były czynne dwie organizacje Samopomocy, które prowadziły 2 sklepy z materiałami piśmiennymi, urządzały niejednokrotnie zabawy z fantową loterią na rzecz biedniejszej młodzieży. Samopomoc przy Gimn. i Sem. uzyskały od Rady Opiek. m. Częstochowy pomoc w postaci 104 podręczników pożyczonych, 200 mk. na chleb, 209 arszynów caaju Colorado po niżniejszej cenie, nadto w wielu wypadkach otrzymano trepy, odzież, obiady, kolacje itp.; od Deputacji żywn. uzyskały kartki chlebowe na 9 bochenków tygodniowo.

Rachunek Gimn. i Semin. przedstawia się jak następuje:

W y d a t k i.	
personal nauczycielski	mr. 17393
komorne	mr. 1728
światło, opał i t. p.	mk. 366
	mk. 19487
D o c h o d y.	
wpisy młodzieży	mk. 14776
ofiary okolicznego obywatelstwa, duchowieństwa i włościanstwa	mk. 3092
zapomoga od Koła P. M. S. im. św. Józefa	mk. 1056
znaczek w m. Częstochowie	mk. 563
	mk. 19487

— **Ważne dla palaczy.**

„Iskra“ sosnowiecka donosi: Podług wiadomości różnych piśm, Bułgaria i Turcja dostarczą wkrótce tytoniu w wielkich ilościach. Turcja sprząta rocznie 36 milionów kilogramów tytoniu i sprzedaje z tego czterdzieści pięć. Bułgaria podwoiła w ostatnim roku produkcję pod uprawę tytoniu na 34000 ha. Ze swego 30 milionowego zniwa spotrzebuje dla siebie jedną szóstą.

Oprócz tego czekają wielkie ilości tytoniu w Malej Azji na przewiezienie okrętami. Podług tego przypu-

INŻYNIER BUDOWNICZY

Tadeusz Fijałkowski

Częstochowa, ul. P. Marji Nr. 41

Przyjmuje wszelkie roboty inżyniersko-budowlane, sporządza plany, kosztorysy i dowody szacunkowe do Ubezpieczeń Wzajemnych budowli od ognia.

Porady techniczne.

Przyjmuje od 9-ej do 1 i od 3 do 6-ej. 692-

szczać należy, że niedługo nie będzie potrzeba palić liści z buku i innych dodatków. Kto chce niech wierzy i cieszy się!

Stypendjum dla studenta.

Władze T-wa Pełzyczkowo-Oszczodnościowego „Częstochowka“ w myśl uchwały Ogólnego Zebrania członków z dnia 24 marca r. b. przypominają pp. Studentom, iż w celu otrzymania subsydjum w kwocie 600 marek rocznie (okres 5 lat) na dalsze studia winni składać oferty w biurze T-wa przy ul. P. Marji Nr. 67.

Nadmienia się, iż o subsydjum ubiegać się mogą tylko synowie niezamożnych członków lub członkiń naszego Towarzystwa.

Z teatru „Ludowego“.

W teatrze „Ludowym“ dziś w sobotę i jutro w niedzielę będzie odegraną krotokhwila Abrahamowicza „Oddajcie mi żonę“.

Z „Paryskiego“.

Teatr „Paryski“ demonstruje obecnie 5 aktowy nastrojowy dramat z Fern Andrą w roli głównej p. t. „Zdruzgotana“.

E. Reden w Częstochowie.

Po gościnnych występach w Noworadomsku przybył w dniu wczorajszym znowu do Częstochowy zespół E. Redena na ostatnie 3 występy.

Z „Odeonu“.

W teatrze „Odeon“ wystawiany jest dziś po raz ostatni wspaniały dramat w 6 częściach z Mia Marą w roli głównej p. t. „Wykolejony“.

Od jutra zaś wybitny dramat p. t. „Amazonka“ w 5 częściach programu dopełni obra z natury „Wilanów“.

Ofiara nieostrożności.

Mieszkaniec Częstochowy Koła Walenty zamieszkały przy ul. Kawiej № 9 onegdaj rano próbował wskoczyć do pociągu towarowego idącego do Warszawy. Spozstrzegłszy to konduktor strzelił do Koły z karabinu raniąc go.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku odwieziono do szpitala Panny Marji w Częstochowie.

Wiadomości z okolicy Częstochowy.

„Koresp. wł. „Goniec Częstoch.“

KŁOBUCKO.

Ruch oświatowy.

Uchwalone założenie 4-klasowej szkoły już doszło do skutku. Od roku szkolnego będą otwarte 2 klasy (I i II). Lokal na szkołę wynajęto w domu Kasy pożyczkowej. Utworzyła się Rada szkolna z 12 osób, a mianowicie pp.: sędzia Wolski—prezesa, rejentowa Bugajska—wice-prezesa, rejent Lucjusz Bugajski—skarbnikiem, sekretarz sądu Zygmunt Krupski—sekretarzem, Stefan Olszyński, Antoni Orłowski, Ant. Beckowicz, ks. Masłowski, ks. Maniewski, Chmielewski i Piechocki—członkami rady.

Komisję rewizyjną stanowią pp.: Józef Krupski, Fel. Dziadkiewicz i ks. Graczykowski.

Prezesa Rady, sędz. Wolskiego, upowadzono do wyszukania dyrektora i nauczycieli i zawarcia z nimi umowy.

Do tej pory rozkupiono 177 udziałów po 25 rb. (67 udziałów), p. S. Olszyński kupił udziałów za 750 mk. p. Kowalski z Krzepic za 500 mk. i jeszcze ma dokupić za 500 mk. Ogólne zebranie Kasy pożyczkowej przeznaczyło na tą szkołę ca-



Teatr „**PARYSKI**” ul. Panny Marji № 19

Program od 27go czerwca do 1-go Lipca r. b. wczelnie.

Najslynniejsza w świecie gwiazda kinematograficzna

Dzisiaj występuje premjowana piękność

FERN ANDRA

Nieporównana otwórczyni psychiki współczesnej ko-

biety w 6-ciu aktowym dramacie nastrojowym

„ZDRUZGOTANA”

Muzyka: Sekstet Artystyczny
— Szczegóły w programach —

Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu Ceny miejsc zwykłe. Passe-Partoute i bilety ulgowe nie ważne.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji № 27.

Dzisiaj w sobotę 29 Czerwca
po raz ostatni:

WYKOLEJONY

Nieporównany dramat towarzyski w 6-ciu aktach
W roli głównej słynna artystka warszawska

MIA MARA.

W niedzielę 30 Czerwca

po raz pierwszy:

A m a z o n k a

Wybitny dramat z życia cyrkowego w 5-ciu aktach.
W roli głównej niezrównana

MARJA CARMEL.

Nad program: **Wilanów** dawna siedziba króla Jana III Sobieskiego.
(Zdjęcia z natury.)

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem AL. SALZBERGA. — — — Bufet cukierniczy przy teatrze

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki L. KLIMPLA i Ski

Jedyny doskonały
pokarm
lekkostrawny.



Z a d a ć
tylko
z s o w ą.

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karnięcych; dla osłabionych i rekonwalescentów.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. 0165—

Wody mineralne

świeżego czerpania poleca

Skład Apteczny

W. Orzeł

ul. Panny Marji № 46. 610—

Zamiast Cytryn

należy używać

CITROVIN

Sprzedaż wszędzie

Hurt: Kościuszki № 16

Hurtownia Właścicieli aptek.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna № 7
parter front (obok sądu pokoju
1-go okręgu)

Przyjmuje od 9-jej do 9 i pół rano
i od 2-jej do 5-jej po południu.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—

Teatr „**LUDOWY**”
ul. Krakowska № 13.

W sobotę 29 i W niedzielę 30 Czerwca
Na cel dobroczynny

ODDAJCIE mi ŻONĘ

Krotchwila w 3-ch akt. Adoła Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

Orkiestra własna.

Ceny miejsc od 60 fen. do 2 marek.

Początek o godzinie 8 po południu,
koniec o 9¹/₈ wieczorem.

Bilety nabywać można przy kasie od
godziny 3-ciej po południu.

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnemi strupami przyszłe, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego. Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. Częstochowskich i okolicznych. 0134

Biuro Elektro-Techniczne

S. BARTELSKIEGO

ul. Panny Marji № 38. 0184—

przyjmuje wszelkie roboty instalacyjne oraz plany instalacji elektrycznych. Skład artykułów elektro-technicznych po cenach przystępnych.

ZAWIADOMIENIE PRACOWNIA GORSETÓW pod f.

„JÓZEFA”

przeniesioną zostanie od 1-go lipca z ul. Szkolnej w ul. Panny Marji Nr. 53. dom p. Dębskiej. 659—

RÉMIZA WARSZAWSKA

Kantor przewozowy

I. KOSSOWSKIEGO

przeniesiony został z ulicy Kościuszki 41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg Kościuszki) do domu własnego.

Restauracja W. Koniecznego

w Częstochowie ul. P. Marji 19.

Poleca znane z dobrego smaku obiady i jedzenia na porcję; ceny w abonamencie niższe. Piwo doskonałe z Redzki. 670—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”